**Ekologiczna mobilność? Sprawdź „miejską datę ważności” swojego auta!**

**Decydując się na zakup używanego samochodu bierzemy pod uwagę aspekty takie jak budżet, przebieg pojazdu, jego typ, historię czy stan techniczny. Jednak czy analizujemy jak długo posłuży on nam w mieście – z dostępem do wszystkich dzielnic? Strefy bezemisyjne stają się coraz popularniejsze. Już od 1 lipca 2024 roku do Warszawy i Krakowa zawitają Strefy Czystego Transportu, a w ślad za nimi na pewno zaczną iść kolejne miasta. Eksperci autobaza.pl uczulają na przemyślane zakupy „nowych – starych” pojazdów.**

Lato przyszłego roku to początek zmian dla posiadaczy starszych aut benzynowych i dieslowych. Warszawa i Kraków uruchamiają [Strefy Czystego Transportu](https://www.autobaza.pl/page/news/strefa-czystego-transportu-warszawa-z-sct-od-lipca-2024-roku/), a władze stolicy rozważają zwiększenie tego obszaru względem pierwotnych planów. Akcja ma na celu walkę z zatłoczeniem ulic oraz spalinami wytwarzanymi przez starsze samochody, których udział w produkcji komunikacyjnego zanieczyszczenia powietrza w miastach to ponad 20%.

*Warszawa jest rekordowym miastem pod względem stosunku ilości samochodów do liczby mieszkańców. Według danych GUS-u za rok 2022 było to około 1,7 mln samochodów osobowych, co oznacza blisko 800 aut przypadających na 1000 mieszkańców. Wynik stolicy przekracza nie tylko polską średnią, ale i europejską… przykładowo w Krakowie wynosi ona mniej niż 700 aut, a w Berlinie czy Wiedniu ok. 350* – **mówi Natalia Sokołowska, ekspert autobaza.pl.**

Według władz stolicy samochody, które nie będą spełniać wymagań Stref Czystego Transportu od lipca 2024 roku nie stanowią dużego odsetka, bo ok. 3% wszystkich aut na miejskich drogach. Tymczasem według danych SAMAR w Warszawie zarejestrowanych jest ponad 92 tysiące takich aut, co stanowi 7,7% ogółu. To modele z silnikami benzynowymi (31%) poniżej normy Euro 2 (wyprodukowane przed 1997 rokiem) oraz diesle (69%) poniżej normy Euro 4.

**Kupujesz samochód? Sprawdź jak długo pojeździsz nim po mieście**

Planując zakup używanego samochodu, szczególnie w niższym budżecie warto dobrze zastanowić się nad jego „emisyjną datą ważności”. Według danych serwisu autobaza.pl w ubiegłym roku wśród aut oferowanych na rynku wtórnym było około 23 tys. pojazdów benzynowych i blisko 140 tys. diesli, które już od przyszłego roku nie będą mogły wjeżdżać do obszarów objętych SCT. Warto mieć na uwadze, że wśród pozostałych ofert znalazły się auta, które zakaz obejmie w 2026 roku – gdy przepisy się zaostrzą i „data ważności samochodu z napędem benzynowym będzie wynosiła max. 25 lat, a diesla zaledwie 16.

**Podróże poza granice kraju**

Parametry samochodu pod względem jego emisyjności warto brać pod uwagę planując wyjazdy zagraniczne. Według publikacji Clean Cities Campaign, w 2022 roku w Europie funkcjonowało 320 czystych stref, a do 2050 roku ma ich być ponad 500. Istniejące dotychczas obszary bezemisyjne zostaną rozszerzone, a niektóre także zaostrzone względem panujących obostrzeń – szczególne zmiany nastąpią w większych miastach europejskich, np. w Londynie, Paryżu, Brukseli czy Berlinie.

Co ciekawe – według danych przedstawionych przez CCC, aż połowa stref znajdowała się dotąd we Włoszech, a ¼ u naszych sąsiadów – w Niemczech. Oznacza to, że podczas planowania wypraw za granicę ważne jest uprzednie przeanalizowanie trasy pod tym kątem, aby przypadkiem nie pojawić się gdzieś jako nieproszony gość. Schody rozpoczynają się już po opuszczeniu terenu kraju, ponieważ nasi sąsiedzi chętnie wydzielają większe miasta na strefy bezemisyjne. Są to m.in.: Praga, Kopenhaga (i inne duńskie miasta), Wiedeń, Sztokholm, Berlin i ponad 70 innych niemieckich miast. Sam przejazd przez Austrię może stanowić niemałe trudności, ponieważ słynna autostrada A12 w Tyrolu również objęta została „spalinowymi obostrzeniami”.

Z kolei do Berlina czy Pragi nie dostaniemy się nie posiadając dedykowanej zielonej naklejki ekologicznej. W niemieckim mieście ma stanowić gwarancję spełniania przez auto norm emisji Euro 4 i Euro 1 dla Diesli i samochodów benzynowych. Plakietka nie posiada terminu ważności, a za jej brak grozi mandat w wysokości 100 €. Odmienne zasady funkcjonują w czeskiej stolicy, gdzie do ścisłego centrum samochody ciężarowe oraz autobusy mają wstęp jedynie za zezwoleniem, a pozostałe pojazdy posiadać muszą zieloną lub żółtą naklejkę w zależności od silnika oraz spełnionych norm. Do tzw. strefy Praga 2 utrudniony wstęp ponownie mają pojazdy ciężarowe, jednak autobusy mogą swobodnie uczestniczyć w ruchu drogowym. Warunkiem są jednak wspomniane naklejki, a za ich brak grozi kara 60-100 €.

Inaczej sytuacja wygląda u naszych wschodnich i południowych sąsiadów. Bez obaw możemy poruszać się po Estonii, Słowacji, czy Węgrzech, gdzie SCT nie funkcjonują i jak na razie wprowadzenie ich nie jest w planach.

*W przeciwieństwie do Warszawy i Krakowa, w przypadku których od przyszłego lata mówimy o strefach niskoemisyjnych, w Europie znajdują się także tzw. strefy zeroemisyjne, a już niebawem pojawi się ich jeszcze więcej. Różnica jest zasadnicza - na ich teren nie mają wstępu żadne pojazdy z silnikami spalinowymi. Takie obszary funkcjonują jak na razie w Oksfordzie i w centralnej części Londynu. Do 2030 roku ich liczba ma wzrosnąć o 35* **– komentuje Natalia Sokołowska, ekspert** [autobaza.pl](https://www.autobaza.pl)**.**